

Sygn. akt II KK 322/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2022 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **I. K.**,
skazanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie
z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. VI Ka 131/21,
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe
w Warszawie
z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. IV K 600/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego I. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

I. K. został oskarżony o to, że (1) w dniu 3 marca 2019 r. w W. na ul. [...] na wysokości posesji oznaczonej nr [...], znajdując się pod wpływem środka odurzającego – kokainy umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki S. o nr rej. [...] poruszając się ul. [...] od strony Ronda [...] w kierunku ul. [...] nie zachował szczególnej

ostrożności oraz nie poruszał się z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem z uwzględnieniem warunków w jakich ruch się odbywa, na skutek czego z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na chodnik dla pieszych gdzie nieumyślnie spowodował wypadek potracając dwie osoby idące prawidłowo po chodniku – K. S., która doznała obrażeń ciała w postaci złamania trzonu kości piszczelowej lewej i P. S., który doznał obrażeń ciała w postaci złamania nogi lewej, które to obrażenia powodują naruszenie czynności narządu ciała u pokrzywdzonych na czas dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz o to, że (2) w dniu 3 marca 2019 r. w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki S. o nr rej. [...] znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci kokainy, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt IV K 600/19, oskarżony I. K. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu w pkt. 1 czynu z tym, że zmodyfikowano jego opis w ten sposób, że ustalono, iż umyślnie naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poza wskazanymi, także określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu w postaci kokainy nie zachował szczególnej ostrożności prowadząc pojazd w stanie mogącym spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, a nadto ustalono, że K. S. doznała obrażeń w postaci złamania trzonu kości piszczelowej i strzałkowej lewej oraz złamania głowy kości strzałkowej prawej zaś P. S. doznał obrażeń w postaci: wieloodłamowego otwartego złamania końca bliższego kości piszczelowej lewej, obustronnego złamania wyrostków kłykciowych żuchwy, złamania ściany przedniej i tylnej prawej zatoki szczękowej, stłuczenia kolana prawego i za czyn ten na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. sąd ten skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności /pkt 1/, orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat (art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k.) /pkt 2/ oraz zasądził na rzecz pokrzywdzonej K. S. nawiązkę w kwocie 10.000,00 zł, zaś

na rzecz pokrzywdzonego P. S. nawiazkę w kwocie 1.000,00 zł (art. 46 § 2 k.k.) */pkt 3/*. Oskarżony I. K. został też uznany winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 2 i na podstawie art. 178a § 1 k.k. sąd skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności */pkt 4/* oraz orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat (art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k.) */pkt 5/*, a także świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43a § 2 k.k.) */pkt 6/*. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. kary orzeczone wobec oskarżonego w pkt. 1 i 4 sąd połączył i wymierzył łączną karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności */pkt 7/*, zaś na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. połączył środki karne orzeczone w pkt. 2 i 5 i orzekł wobec oskarżonego łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat */pkt 8/*, na poczet którego zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 03.03.2019 r. do dnia 06.11.2020 r. uznając w tej części orzeczonego zakaz za wykonany (art. 63 § 4 k.k.) */pkt 9/*. Jednocześnie zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę */pkt 10/*.

Na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 12 stycznia 2022 r. w sprawie o sygn. akt VI Ka 131/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczone w punkcie 3 wyroku nawiazki podwyższył na rzecz pokrzywdzonej K. S. do kwoty 25.000,00 zł, a na rzecz pokrzywdzonego P. S. do kwoty 30.000,00 zł */pkt 1/*, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy */pkt 2/*.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, kasację wywiódł obrońca I. K.. Zaskarżył go w całości na korzyść skazanego i zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku (pkt II), mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. przez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji obrońcy z dnia 21 grudnia 2020 r., wyrażonego

w jej punkcie II. c), polegającego na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych obrońcy zawartych w pismach z dnia 18 i 22 września 2020 r. (oraz powtórzonych we wniosku o reasumpcję postanowienia w tym przedmiocie z dnia 25 września 2020 r.) jako dotyczących okoliczności, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania, a w konsekwencji ich ponowne oddalenie przez Sąd Okręgowy, podczas gdy wnioski dowodowe zmierzały do dokonania ustaleń w zakresie stanu zdrowia oskarżonego w zakresie jego problemów neurologicznych i kardiologicznych oraz innych przewlekłych schorzeń w dacie zdarzenia, a także wpływu przyjętych leków na jego organizm, w tym w szczególności rozważenia możliwości nagłej i niekontrolowanej utraty przytomności przez oskarżonego tuż przed zdarzeniem, przy czym są to okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a same wnioski dowodowe nie zmierzały do przedłużenia postępowania i były niezbędne do stwierdzenia tych okoliczności, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku poprzez nieuwzględnienie stanu zdrowia skazanego przy ustaleniu przyczyny zdarzenia drogowego;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. przez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji wyrażonego w jej punkcie II 1), polegającego na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dokonanie niewłaściwej oceny mocy i wiarygodności znajdujących się w aktach sprawy opinii biegłych toksykologów na k. 144-147 i k. 148-151 akt sprawy oraz oparcie się na pierwszej z tych opinii, w sytuacji gdy między tymi opiniami zachodzą sprzeczności odnoszące się do wskazanych w nich czasów pobrania badanych przez biegłego próbek krwi od oskarżonego oraz numerów pakietów te próbki zawierających, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie przez Sąd Okręgowy czynności dowodowych zmierzających do wyjaśnienia rozbieżności między opiniami biegłych toksykologów, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku przez nieprawidłową ocenę wartości dowodowej opinii biegłych toksykologów, których treść budzi wątpliwości, przez co żadna z dwóch opinii biegłych

- może w ogóle nie odnosić się do skazanego, co mogło doprowadzić do bezpodstawnego przypisania mu czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k.;
3. art. 415 § 1 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd I Instancji zaniżył wysokość nawiązki przyznanej oskarżycielom posiłkowym wskutek zastosowania klauzuli antykumulacyjnej, w sytuacji w której Sąd I instancji nie zastosował tej klauzuli, lecz wziął pod uwagę wysokość kwot odszkodowania i zadośćuczynienia wypłaconych oskarżycielom posiłkowym przez towarzystwo ubezpieczeniowe w ramach polisy OC, do czego zobowiązywały sąd przepisy prawa cywilnego, w tym przepisy regulujące odpowiedzialność *in solidum*, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku przez zawyżenie kwoty nawiązki wykraczającej poza zakres doznanej przez oskarżycieli posiłkowych szkody i krzywdy;
 4. art. 46 § 2 k.k. poprzez orzeczenie na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty nawiązki z pogwałceniem reguł odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym odpowiedzialności *in solidum*, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku przez zawyżenie kwoty nawiązki wykraczającej poza zakres doznanej przez oskarżycieli posiłkowych szkody i krzywdy.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie oraz wstrzymanie wykonania punktu 2 zaskarżonego wyroku i punktów 1, 4 i 7 wyroku sądu pierwszej instancji na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego I. K. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 519 zd. pierwsze k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie od prawomocnego wyroku

sądu odwoławczego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte właśnie orzeczenie wydane przez sąd *ad quem*, a nie wyrok sądu *a quo*. Przedmiotem postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego, na co niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, nie jest ponawianie kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Zarzuty podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia powinny zatem-rzeczywiście, a nie jedynie pozornie-dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Oczywiście w kasacji można wytykać uchybienie wyrokowi sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu *ad quem*, będącego przedmiotem zaskarżenia nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (a zatem, że doszło do sytuacji, którą w judykaturze określa się mianem „efektu przeniesienia”, wskazując jednocześnie, że w praktyce dochodzi do niej niezwykle rzadko). Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając się powielenia uchybienia popełnionego przez sąd pierwszej instancji do swojego orzeczenia oraz przez podniesienie stosownej argumentacji nawiązującej do formułowanego przez autora kasacji zarzutu (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, SIP «Lex» nr 2281289). Regulacja przewidziana w art. 519 k.p.k. nakłada zatem na autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia obowiązek wskazania i wykazania uchybień, których dopuścił się sąd apelacyjny w toku odwoławczej kontroli rozstrzygnięcia sądu *meriti* – czy to w związku z nierozpoznanie lub nienależytym rozpoznanie wszystkich zarzutów wyartykułowanych we wniesionej apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź też wskutek zaniechania wyjścia przez sąd odwoławczy z urzędu poza granice środka odwoławczego wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy (art. 433 § 1 k.p.k.). Nadzwyczajny charakter kasacji sprzeciwia się, z jednej strony, zabiegom mającym na celu ominięcie ograniczeń procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym celem wywołania kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego ze strony Sądu Najwyższego (a zatem prowadzenia przez ten Sąd kontroli o charakterze apelacyjnym), z drugiej zaś stoi na przeszkodzie wykraczania przez sąd kasacyjny przy rozpoznawaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia poza granice zaskarżenia i podniesione w nim zarzuty, z wyjątkami

wskazanymi jedynie w przepisach art. 435 k.p.k., 439 § 1 k.p.k. i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

Pomimo tych ograniczeń obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym, obrońca skazanego przytoczył w kasacji w zasadzie po raz wtóry prawie wszystkie zarzuty uprzednio wskazane i podniesione w apelacji (poza zarzutem z pkt. II c *petitum* kasacji), przy czym dokonał tylko odpowiednich stylistycznych modyfikacji zarzutów apelacyjnych, mających na celu skonstruowanie zarzutów formalnie (ale tylko „progowo”) spełniających warunki określone w treści art. 523 § 1 k.p.k. Ponadto autor nadzwyczajnego środka odwoławczego posłużył się w dużej mierze tą samą argumentacją, którą powoływał już w uzasadnieniu apelacji wniesionej od orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę w swym orzecznictwie, że powtórzenie w skardze kasacyjnej zarzutów i argumentacji przedstawionej uprzednio w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. (tj. bez wskazania czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne). W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi, a uzasadnienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odpowiada w pełni wymogom określonym art. 457 § 3 k.p.k.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów kasacyjnych, w pierwszej kolejności – w odniesieniu do zarzutu z pkt. II a, b i d *petitum* kasacji (zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. (II a), art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. (II b), art. 46 § 2 k.k. (II d)) – wskazać należy, że zarzuty te w zasadzie mniej lub bardziej (niekiedy stanowiąc dosłowne wręcz powtórzenie tych zarzutów) korespondują z zarzutami apelacyjnymi z pkt. 2 c, 1 i 2 d *petitum* zwykłego środka odwoławczego (zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. (2 c), art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. (1), art. 46 § 2 k.k. (2 d)). Jedyna różnica – co do dwóch pierwszych zarzutów kasacyjnych – polega na dodaniu/wskazaniu w „podstawie prawnej” zarzutu przepisu art. 433 § 2

k.p.k., a zatem zarzuty te zostały jedynie zmodyfikowane w sposób umożliwiający „przekwalifikowanie” przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia na zarzuty kasacyjne. Natomiast zarzut kasacyjny z pkt. 2d został powielony z apelacji. W sposób dobitny świadczy to o tym, że celem autora kasacji była w istocie próba ominięcia rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym i ponowne wywołanie badania orzeczenia sądu *meriti* (powielenie kontroli instancyjnej), co na etapie postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego nie jest zabiegiem dopuszczalnym. Nie sposób przy tym podzielić argumentacji skarżącego, aby Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie rozważył podniesione przez obrońcę skazanego zarzuty apelacyjne w sposób nienależyty. Z dalszej części kasacji wynika jednak, że obrońca skazanego nie ma na myśli wszystkich zarzutów apelacyjnych, a konkretnie chodzi mu o to, że w jego ocenie w sposób niehołdujący normom kształtującym postępowanie odwoławcze został oceniony zarzut z pkt. 2 c, 1 i 2 d *petitum* apelacji, tj. że sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko sądu *a quo* i zasadnie powielił jego argumentację w zakresie: oddalenia wniosków dowodowych obrońcy zawartych w pismach z dnia 18 i 22 września 2020 r. (powtórzonych we wniosku o reasumpcję postanowienia w tym przedmiocie z dnia 25 września 2020 r.) ponowionych następnie w apelacji (pkt IV), oceny dowodu z opinii biegłych toksykologów oraz orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonych: K. S. i P. S..

Odnosząc się zatem kolejno do zarzutu z pkt. II a i II b *petitum* kasacji zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego. Lektura

uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala wnioskować, że sąd ten rozważył wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, w tym zarzutu apelacji obrońcy wyrażony w jej punkcie II. c) i II 1). Pozwala też na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła go do określonej oceny zarzutów odwoławczych. I tak, w kwestii podniesionego w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. (2 c), Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie odniósł się do niego należycie w sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego gdzie wyjaśnił, że Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie nie popełnił błędu oddalając na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. wnioski dowodowe zgłoszone przez obrońcę oskarżonego, dotyczące powołania biegłych lekarzy na okoliczność oceny stanu psychofizycznego Igora Kołacina w dacie zdarzenia. Jak wskazał, „podstawa oddalenia wniosków dowodowych wyrażona w art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. służy przeciwdziałaniu umyślnemu wykorzystywaniu przez strony uprawnień procesowych dla uniemożliwienia lub spowolnienia toku procesu i dotyczy sytuacji, gdy nie zachodzą podstawy do nieuwzględnienia wniosku dowodowego określone w art. 170 § 1 pkt 1-4 k.p.k. Jeżeli więc analiza złożonego wniosku dowodowego, w konfrontacji z całokształtem okoliczności faktycznych istniejących w sprawie, doprowadzi do ustalenia, że celem złożenia takiego wniosku było tylko przedłużenie postępowania karnego, to oddalenie takiego wniosku dowodowego będzie nie tylko uzasadnione, ale i konieczne [...]”. Dodatkowo, sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że w realiach niniejszej sprawy dowód zgłoszony przez oskarżonego nie miał znaczenia dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a zatem oddalenie wniosków dowodowych na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. było zasadne. Jak wnika z dalszego fragmentu uzasadnienia, w zakresie wniosków dowodowych obrońcy (z uwagi na powielenie ich w apelacji), sąd ten wypowiedział się w toku rozprawy głównej, oddalając je. Podniósł, że „w toku całego postępowania oskarżony utrzymywał, że z uwagi na stan zdrowia mógł doznać utraty przytomności, zatem trafnie Sąd Rejonowy uznał, że skoro okoliczność ta była mu wiadoma, powinien powstrzymać się od prowadzenia pojazdów. Schorzenia w ujęciu ogólnym, na które cierpi oskarżony, nie są kwestionowane, natomiast brak jest możliwości wypowiedzenia się przez

biegłych na temat reakcji związanych ze stanem zdrowia oskarżonego w chwili, w której doszło do wypadku. Z tego powodu zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji zasadnie i trafnie oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego”. Także zarzut apelacyjny, dotyczący obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. (1) poprzez dokonanie niewłaściwej oceny wiarygodności dowodu z opinii biegłych toksykologów, znalazł się w polu widzenia sądu *ad quem*, który odniósł się do niego w sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego. Sąd drugiej instancji w tym zakresie podał: „dowód w postaci opinii biegłego z zakresu badań toksykologicznych (k. 144-147) poddany został profesjonalnej ocenie przez Sąd I instancji. Okoliczność ta w sposób nie budzący najmniejszych zastrzeżeń wykazana została w sporządzonym przez Sąd Rejonowy uzasadnieniu. Słusznie Sąd Rejonowy ocenił, że znajdująca się w aktach na k. 148-151 opinia toksykologiczna nie może stanowić dowodu, skoro obok danych oskarżonego zawierała dane innej osoby (Ł. K.), inne oznaczenie numeru próbek oraz godzinę pobrania krwi. Sąd I instancji w sposób wyczerpujący przedstawił ocenę tego dokumentu, którą Sąd odwoławczy podziela. Wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego nie zachodziła zatem podstawa do skonfrontowania opinii i podjęcia przez sąd z urzędu dalszych czynności dowodowych. Niezastosowanie w powyższych okolicznościach przez Sąd Rejonowy art. 201 k.p.k. nie stanowi tym samym obrazy przepisów postępowania. Sąd I instancji wykazał, z jakich powodów uznał opinię, znajdującą się w aktach na k. 144-147, za rzetelną, logiczną i należycie uargumentowaną. Także w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji pozostaje pod ochroną instytucji z art. 7 k.p.k.”. Z powyższych względów zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. okazały się bezzasadne.

Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego, niezasadne okazały się podniesione w pkt. II c i II d *petitum* kasacji uchybienia art. 415 § 1 k.p.k., a w konsekwencji art. 46 § 2 k.k., których zaistnienie próbował wykazać skarżący. Myli się skarżący przyjmując, że Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie zaniżając wysokość nawiazki przyznanej oskarżycielom posiłkowym nie zastosował klauzuli antykumulacyjnej, lecz wziął pod uwagę wysokość kwot odszkodowania i zadośćuczynienia wypłaconych oskarżycielom posiłkowym przez towarzystwo

ubezpieczeniowe w ramach polisy OC, do czego zobowiązywały sąd przepisy prawa cywilnego, w tym przepisy regulujące odpowiedzialność *in solidum*. Lektura uzasadnienia sądu *meriti* wskazuje, że sąd ten orzekając w przedmiocie wysokości zasądzonych nawiązek skoncentrował swoją uwagę na wysokości kwot odszkodowania i zadośćuczynienia wypłaconych oskarżycielom posiłkowym przez towarzystwo ubezpieczeniowe w ramach polisy OC I. K. (zob. sekcja 6. „Inne zagadnienia” uzasadnienia formularzowego). Jednakże — jak trafnie zauważa już pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w apelacji, a następnie sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku — „wypłata świadczeń w toku likwidacji szkody ani ich wysokość, nie ma znaczenia dla wydania orzeczenia w oparciu o art. 46 k.k. Nie zachodzi bowiem tożsamość postępowań, to jest postępowania karnego i postępowania likwidacyjnego. Nie ma również zastosowania art. 440 k.c. odnośnie miarkowania zadośćuczynienia”. Jednocześnie wskazuje, iż wątpliwości w tym zakresie zostały rozstrzygnięte m. in. następującymi orzeczeniami: postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2014 r., IV KK 129/14, LEX nr 1552151 czy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2019 r., II AKa 31/19, LEX nr 2751418. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia słusznie zatem wykazała, że „Sąd Rejonowy błędnie zastosował art. 415 k.p.k.”, co skutkowało wydaniem przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie orzeczenia reformatoryjnego w zakresie rozstrzygnięcia o nawiązce orzeczonej na rzecz pokrzywdzonych K. S. i P. S. (zob. sekcja 5.2.1. uzasadnienia formularzowego). W sekcji 3.3. uzasadnienia formularzowego sąd odwoławczy słusznie wyjaśnił, że „Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż na wymiar orzeczonej nawiązki wpływ ma wysokość wypłaconych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania przez ubezpieczyciela oraz zawarcie przez P. S. ugody w toku postępowania likwidacyjnego. W tym zakresie należy mieć bowiem na uwadze treść przepisu art. 415 § 1 k.p.k. według którego nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Celem tej regulacji jest wyeliminowanie sytuacji, w której dochodzi do kumulacji rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym i do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch

tytułów egzekucyjnych, co rodzić może niebezpieczeństwo dwukrotnego dochodzenia naprawienia tej samej szkody. Klauzula antykumulacyjna, o której mowa, znajduje jednakże zastosowanie wyłącznie w przypadku tożsamości przedmiotowej i podmiotowej roszczenia stanowiącego przedmiot rozpoznania. W niniejszej sprawie ów warunek tożsamości przedmiotowej i podmiotowej dochodzonych roszczeń nie został natomiast zrealizowany. Stwierdzić należy bowiem, że odpowiedzialność kontraktowa ubezpieczyciela nie jest ani podmiotowo, ani przedmiotowo tożsama z odpowiedzialnością deliktową oskarżonego. Wobec tego, art. 415 § 1 k.p.k. nie znajduje w okolicznościach przedmiotowej sprawy zastosowania”. Ustalenie to, słusznie też doprowadziło sąd odwoławczy do wniosku, że wysokość orzeczonych przez sąd *meriti* nawiązek (na rzecz K. S. w kwocie 10.000,00 zł, a na rzecz P. S. w kwocie 1.000,00 zł) jest rażąco niska, mając na uwadze, że orzeczenie względem oskarżonego nawiązki w trybie art. 46 § 2 k.k. służy kompensacie szkód i krzywd mających swe źródło w przestępstwie. Jej wysokość powinna być miarkowana z uwzględnieniem rozmiaru szkód, ale szczególnie rozmiar krzywdy powinien być oceniany przez pryzmat subiektywnych doznań ofiary przestępstwa, sposobu działania sprawcy, jak również tego, jaki wpływ na stan psychiczny osoby pokrzywdzonej wywołało znalezienie się w sytuacji ofiary przestępstwa. Wobec powyższego oraz niebudzących wątpliwości okoliczności, iż ww. pokrzywdzeni w następstwie wyrządzonego przestępstwa doznali poważnych obrażeń fizycznych oraz cierpień psychicznych, o których szczegółowo wypowiedział się sąd odwoławczy w sekcji 3.3. uzasadnienia formularzowego, trafnie podwyższono kwoty nawiązki do wysokości żądanej przez pokrzywdzonych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, kwoty te nie są „zawyżone” ani „wykraczające poza zakres doznanej przez oskarżycieli posiłkowych szkody i krzywdy” i odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ponadto, jak słusznie wskazał sąd odwoławczy, w sposób bardziej odpowiedni zrekompensują pokrzywdzonym doznane szkody i cierpienia; są też realne w stosunku do możliwości zarobkowych oskarżonego. Wobec powyższego, zarzut naruszenia przez sąd *ad quem* art. 415 § 1 k.p.k. i art. 46 § 2 k.k. okazał się być bezzasadny.

Wszystkie podniesione powyżej okoliczności implikowały ocenę o oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego, w związku z czym Sąd Najwyższy oddalił kasację, a o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekł w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Wobec oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 12 stycznia 2022 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 6 listopada 2020 r. (art. 532 § 1 k.p.k.), zawartego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, stało się bezprzedmiotowe.

[as]